

PAŃSTWOWY TEATR im. ST. JARACZA

HENRYK SIENKIEWICZ

W PUSTYNI
i W PUSZCZY



P R O G R A M

Zakłady Graficzne RSW „Prasa“ — Łódź, Żwirki 17
Zam. 2100. N. 3000. XII. 63. K-9/2516



HENRYK
SIENKIEWICZ

HELENA DUNINÓWNA

JAK PAN SIENKIEWICZ NAPISAŁ „W PUSTYNI I W PUSZCZY“

Miał wówczas pan Henryk Sienkiewicz sześćdziesiąt cztery lata, a więc był co się zowie starszym panem; miał już od wielu lat wielką sławę, a jego książki rozchodziły się w olbrzymiej ilości nakładów nie tylko w Polsce; czytano je w tłumaczeniach na całym świecie.

Bo pan Sienkiewicz był przecież autorem wspaniałych, prawdziwy podziw i zachwyt budzących powieści: „Trylogii“, składającej się z trzech entuzjastycznie przyjmowanych dzieł — „Ogniem i Mieczem“, „Potopu“ i „Pana Wołodyjowskiego“, które prznosiły czytelników w wiek XVII, w bajeczny prawie świat rycerstwa, świat bohaterskich walk, zwycięstw i porażek, groźny, porywający i piękny; i wielkiej powieści „Quo Vadis“, obrazu starożytnego świata pogan i chrześcijan, do niedawna jeszcze najpopularniejszej powieści; i „Krzyżaków“, w których mniej jest niż w „Trylogii“ nadzwyczajnych przygód, ale za to na wiernym tle historii i wspaniale odmalowanej pierwotnej, dziewiczej natury naszego kraju — starcie dwóch potęg, dwa typy, dwa charaktery rycerstwa: polskiego i krzyżackiego...

W dorobku swoim miał też pan Sienkiewicz i inne jeszcze, o odrębnym charakterze, powieści: obyczajową „Rodzinę Połanieckich“ i drugą, w której zajmowały go głównie wewnętrzne przeżycia bohatera, psychologiczną powieść „Bez dogmatu“... A cóż mówić o krótszych utwo-

rach, nowelach i opowiadaniach, czy o ciekawych listach, pisanych do druku, gdy jakiś czas przebywał w Ameryce?

Nic też dziwnego, że pisząc tak wiele i pięknie doczekał się światowego uznania i w 1905 roku otrzymał publiczne jego poświadczenie, literacką nagrodę Nobla.

Sześćdziesięcioczeroletni pan Sienkiewicz czuł jednak jakiś brak w swej twórczości. Wprawdzie zdarzało się, że w owych mniejszych utworach, nowelach czy opowiadaniach, pisał o dzieciach, jak na przykład w „Janku Muzykancie“, w „Za chlebem“, w „Pamiętniku poznańskiego nauczyciela“, czy w nowelce „Jamioł“ ale nigdy jeszcze nic nie napisał dla dzieci. A właśnie wtedy od dwóch już przeszło lat przyjaźnił się serdecznie z niedużą panią Wandzią Ulanowską, mieszkającą z rodzicami w Krakowie i kończącą już lat dwanaście.

Stary pan Sienkiewicz i mała Wandzia pisywali do siebie listy. Być może, że to ona właśnie, żaląc się kiedyś, że jego dzieła to podobno takie wspaniałe książki, ale przecież pisane tylko dla dorosłych, natchnęła go pewną doskonałą myślą, bo oto w grudniu 1909 roku w jednym z licznych swych listów napisał do niej pan Sienkiewicz:

„Ponieważ każdy powieściopisarz powinien... choć raz w życiu coś i dla dzieci napisać, więc postanowiłem zacząć i skończyć do przyszłego Nowego Roku (to jest do 1911) powieść pod tytułem „Przygoda dwojga dzieci w środkowej Afryce“. Będzie tam występował chłopiec Polak, dziewczynka Angielka, a oprócz tego Beduini, Arabowie, Murzyni-ludożercy, nie licząc słoni, krokodyłów, lwów, hipopotamów etc. Chcę to tak napisać, by książkę mogły czytać

z ciekawością nie tylko dzieci, ale i panienki trzynastoletnie, a nawet i dorośli...“

Książkę tę znamy chyba wszyscy, inny tylko tytuł jej nadał potem pan Sienkiewicz: „W pustyni i w puszczy“. Pisała mu się łatwo i przyjemnie.

„...siedzę w gabinecie i piszę „W pustyni i w puszczy“. Bawi mnie to zawsze i nie idzie trudno. Dziś kończyłem opis huraganu w pustyni — ale pilno mi szczególnie do puszczy...“ — pisze w którymś z listów.

Skądże znał pan Sienkiewicz afrykańską puszcę i afrykańską pustynię? Czy naczytał się o nich, naprzyglądał atlasom, fotografiom, nasłuchał opowiadań i potem ot tak — stworzył ich obraz, czerpiąc z własnej, bogatej fantazji? Nie. Dawno już, przed dwudziestu przeszło laty, był sam w Afryce, odbył tę wielką podróż, polował na lwy i słonie, własnymi oczami oglądał puszcze i pustynie. I oto wyczarowują się teraz z pamięci niezapomniane obrazy...

Czternastoletni Staś, początkowo mocno chełpliwy, potem naprawdę dzielny, odważny i wytrwały, istny młody bohater i mała śliczna Nel — na prawdziwym tle prawdziwej afrykańskiej przyrody — przeżywają swe prawdziwe przygody. Prędko pisze się ta zachwycająca powieść...

Oto już Nel ze Stasiem pędzą przez pustynię na grzbiecie wielbłąda. Już porwali ich Beduini. Oto zrozpaczeni tatusiowie wyruszają na poszukiwania. Oto już są wolni, zamieszkują w siedzibie nazwanej przez Stasia „Krakowem“. Nel zachorowała na febrę.. ratunku! Wierny Kali, mały murzynek Nasibu... geograf Linde... wspaniały pies Sabo... oswojony słoń, jego Wysokość King. „Dobre Mzimu“ zwycięża, a ludzie czy-

tają, czytają, czytają... Bo oto jeszcze nie ukończoną powieść drukuje w odcinkach „Kurier Warszawski“, pismo przecież dla dorosłych, a ci dorośli doczekać się wprost każdego numeru nie mogą. Wszędzie mówi się o Stasiu i o Nel. Dzieci piszą do pana Sienkiewicza listy. Błagają, żeby Nel uratował. A srogi autor uśmiecha się pod wąsem i choć swej niedużej przyjaciółce, Wandzi, na jej trwożliwe pytania, marszcząc ponuro brwi, odpowiada grubym głosem: „Nel umrze“ — wie już na pewno, mała Nel będzie uratowana i wróci do swego tatusia...

W 1911 roku, w grudniu, na samą Gwiazdkę, „W pustyni i w puszczy“ ukazuje się w wydaniu książkowym. Wydanie rozchodzi się błyskawicznie, żadna powieść, która się wówczas ukazała, nie odniosła takiego sukcesu; czytają ją dzieci, młodzież, dorośli, wszyscy! Każdy chłopiec chce być taki jak Staś, każda dziewczynka chciałaby mieć takiego opiekuna...

Afryka. Czarny Łąd. Kiedy Nel i Staś przeżywają swe afrykańskie przygody (są to lata 1883—1884), na kontynencie afrykańskim wre walka: już wtedy Sudańczycy, a wraz z nimi wszystkie bratające się plemiona tubylcze, pod wodzą Mohameda Ahmeda Mahdi'ego, porywają się do walki przeciw gnębiącym ich władzom egipskim, pragną uzyskać niezawisłość. Przypominamy to sobie dziś, gdy oczy wszystkich zwrócone są na te ziemie o palącym słońcu, o czerwonej glebie, o szalejących piaszczystych wichurach i bujnej roślinności. Ludy Afryki nie chcą, by ich ziemie były koloniami europejskich państw. Walczą o wolność. Algieria spływa krwią. Takiej zorganizowanej, świadomej, wyzwolenczej walki — nie mógł jeszcze przewidzieć pan Sienkiewicz, gdy pisał swą jedyną książkę dla młodzieży i dzieci — „W pustyni i w puszczy“.

HELENA DUNINÓWNA

Dyrektor i Kierownik Artystyczny: FELIKS ŻUKOWSKI

HENRYK SIENKIEWICZ

W PUSTYNI I W PUSZCZY

Widowisko w 11 obrazach

Adaptacja JANUSZA MAZANKA

Inżynier Tarkowski MAREK SOBCZYK
Staś Tarkowski, jego syn JERZY BALBUZA
Inżynier Rawlison ZBIGNIEW LOBODZIŃSKI
Nel Rawlison, jego córka ALICJA KRAWCZYKÓWNA

Dinah, piastunka Nel LEOKADIA PILARSKA

Fatma MARIA KOZIERSKA
Chamis KAZIMIERZ WOŹNIAK
Idrys BOGUMIŁ ANTCZAK
Gebr HENRYK STASZEWSKI

Beduini KAZIMIERZ IWIŃSKI

Kaliopuli, Grek { MAREK SOBCZYK
MACIEJ MAŁEK

Mahdi, prorok JÓZEF ZBIRÓG

Kali, niewolnik JÓZEF ŁODYŃSKI

Mea, niewolnica { BOŻENA DARŁAKÓWNA
BARBARA WALKÓWNA

Linde, geograf ZYGMUNT MARCZEWSKI

Nasibu, murzynek * * *

Narrator BOHDAN WRÓBLEWSKI

Scenografia
ANTONI BYSTRON

Kierownik literacki
STANISŁAW BRUCZ

Wicedyrektor
SABINA NOWICKA

Reżyseria
JANUSZ MAZANEK

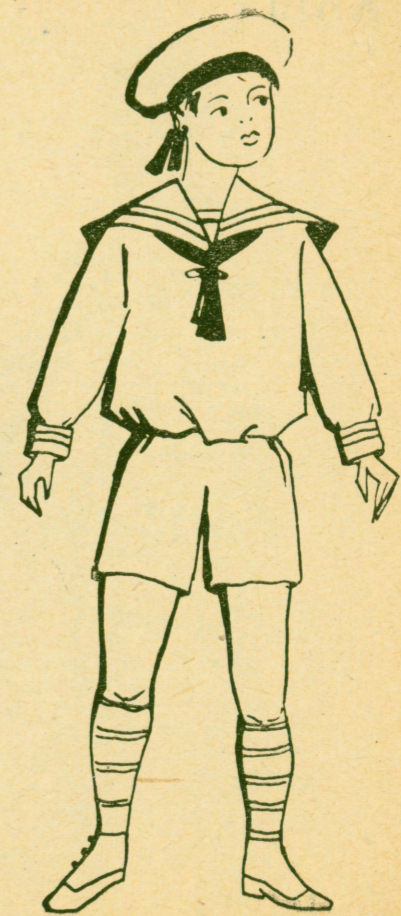
Asystent reż.
HENRYK STASZEWSKI

Premiera 26 maja 1962 r.

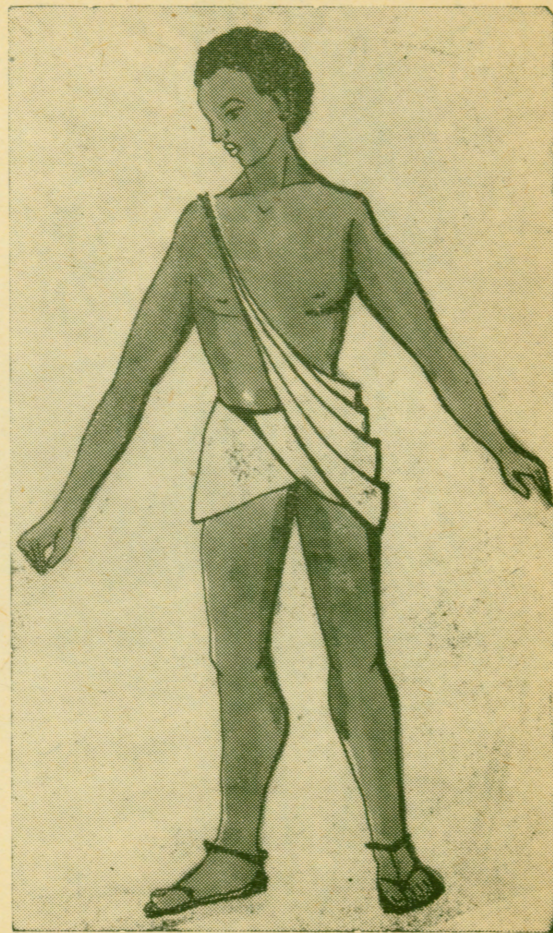
NEL



STAŚ



KALI



MEA



IDRYS



REPERTUAR DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

J. Ćwikliński

„DZIECI PANA MAJSTRA“

wg Z. Rogoszówny

S. Żeromski

„WIERNA RZEKA“

w adapt. W. Orłowskiego

„MORALNOŚĆ PANI DULSKIEJ“

G. Zapolska

Cena zł 2,—

